

Kupno mieszkania i oszczędzanie na emeryturę największymi wyzwaniami młodych Polaków

Największymi wyzwaniami finansowymi stojącymi przed młodymi ludźmi są kupno mieszkania oraz oszczędzanie na emeryturę, które wydają się niemal nierealne dla 41% i 27% Polaków w wieku 18-30 lat. Tylko 31% młodych Polaków odkłada środki na dodatkową emeryturę, a najpopularniejszym instrumentem jest PPK. Jednocześnie co piąta kobieta i co czwarty mężczyzna nie zamierza zabezpieczać swojej finansowej przyszłości. Najczęściej wymienianym powodem nieinwestowania w IKE/IKZE oraz PPK jest brak zaufania do rządzących/polityków.

Wyzwania finansowe

Prognozy dotyczące stopy zastąpienia przyszłych emerytur dzisiejszych dwudziesto- i trzydziestolatków skłaniają coraz bardziej do refleksji nad rozpoczęciem odkładania dodatkowych środków na emeryturę. Młodzi dorośli przeciętnie wskazują wiek 34 lat jako moment, w którym powinno się zacząć odkładać pieniądze na ten cel. Przy czym zdaniem 38% badanych należałoby rozpocząć oszczędzanie przed 25 rokiem życia, przesunięcie granicy o 5 lat podnosi odsetek twierdzących odpowiedzi do 57%, kolejne 14% badanych pozwoliłoby sobie poczekać z oszczędzaniem do 40 roku życia, a 11% uważa, że oszczędzanie ma sens dopiero po 60tce.

Jednocześnie młodzi ludzie wydają się być świadomi wyzwań finansowych, które na nich czekają jeszcze przed przejściem na emeryturę. Właśnie te bliższe wyzwania finansowe stają się bardziej palącym problemem, nierzadko ograniczającym istotnie możliwości oszczędzania na inne cele. Największym wyzwaniem wydaje się kupno mieszkania, które 41% młodych ludzi jawi się jako coś zupełnie lub prawie niemożliwego. Ponadto, cele takie jak zabezpieczenie własnej edukacji, edukacja swoich dzieci, zabezpieczenie finansowe „na czarną godzinę”, czy kupno samochodu, także nie wydają się łatwym zadaniem dla około 80% młodych Polaków. W efekcie 27% młodych dorosłych uznaje, że zabezpieczenie finansowe na czas emerytury jest dla nich zupełnie lub prawie nieosiągalne, a kolejne 36% uważa, że jest to trudny cel, ale możliwy do osiągnięcia.

Nic więc dziwnego, że wśród badanych młodych dorosłych w wieku do 30 lat tylko 31% odkłada środki na emeryturę. Co ciekawe, kolejne 10% badanych nie jest pewne, czy odkłada na emeryturę, czy też nie. Wynikać to może z niepewności dotyczącej tego, czy jestem w PPK, czy też nie, i czy przypadkiem nie ma innych programów, w które mnie wpisano, a o których istnieniu nie wiem.

– Spośród tych, którzy dziś nie odkładają na swoją przyszłość, 68% planuje zacząć odkładać pieniądze w przyszłości, ale pozostałe 32% nie zamierza zabezpieczać się finansowo na emeryturę. Patrząc na te liczby z innej perspektywy, wyniki wskazują, że co piąta kobieta i co czwarty mężczyzna nie zamierza ani dziś, ani później zabezpieczyć swojej finansowej przyszłości. To może stanowić poważny problem społeczny nie tylko na poziomie gospodarstw domowych, ale również na makropoziomie – zauważa dr Katarzyna Sekścińska z Uniwersytetu Warszawskiego.

Jak młodzi ludzie zabezpieczają swoją finansową przyszłość?

Znakomita większość młodych dorosłych nie odkłada środków w emerytalnych instrumentach finansowych. Największym zainteresowaniem cieszy się PPK, w którym świadomie gromadzi środki co piąty badany. Warto zaznaczyć, że kolejne niemal 15% młodych ludzi nie wie, czy gromadzi środki w PPK, czy też nie. Biorąc pod uwagę automatyczny zapis do PPK można się spodziewać, że przynajmniej część spośród tych osób odkłada środki w PPK, tylko nieświadomie. Prawdopodobnie również część osób, które deklarują pozostawanie poza PPK, nie wie, że jeśli nie wystąpił z programu, to w nim są. Świadome zainteresowanie pozostałymi instrumentami finansowymi waha się między 9% a 12%, przy najniższym odsetku użytkowników w przypadku IKZE i najwyższym w przypadku IKE.

Dlaczego młodzi Polacy nie inwestują w IKE/IKZE i PPK?

Najczęściej wymienianym powodem nieinwestowania w IKE/IKZE jest brak zaufania do rządzących/polityków, na co wskazuje co trzeci Polak. Kolejne dwa powody to poczucie, że jeszcze jest za wcześnie na takie inwestycje oraz poczucie braku wystarczającej wiedzy w tym temacie. Każde z tych uzasadnień dotyczy około 27% Polaków. Co czwarty Polak rezygnuje z inwestycji w IKE/IKZE z

obawy przed tym, że jego pieniądze zostaną źle zainwestowane lub uznając IKE/IKZE za rozwiązania mało opłacalne.

Najczęściej wymienianym powodem nieuczestniczenia w programie PPK jest obawa o to, że politycy zmieniają prawo i konsument straci swoje środki zgromadzone w PPK. Powód ten wskazuje 37% młodych dorosłych. Na drugim i trzecim miejscu powodów niepozostawania w PPK plasują się obawy związane ze złymi decyzjami inwestycyjnymi zarządzających kapitałem, które mogą skutkować utratą środków oraz negowanie opłacalności tego rozwiązania oszczędnościowego, co w obu przypadkach wskazuje co czwarty młody dorosły. 20% niespełna trzydziestolatków uznaje, że jest jeszcze dla nich za wcześnie na odkładanie w PPK. Istotne są również kwestie dotyczące wiedzy i umiejętności z zakresu instrumentów finansowych. 13% młodych dorosłych wskazuje, że brakuje im wiedzy by odkładać w PPK, 9% uznaje, że to rozwiązanie jest dla nich zbyt skomplikowane, a 4% nie wiedziało, że może odkładać w PPK.

Co skłania młodych ludzi do inwestowania w IKE/IKZE i PPK?

Najczęściej wskazywanym powodem odkładania środków w IKE/IKZE jest przekonanie, że trzeba zabezpieczać się finansowo na emeryturę na wszelkie możliwe sposoby, co podnosi 44% młodych dorosłych. Kolejnymi argumentami jest przekonanie o tym, że IKE/IKZE są bezpiecznymi i/lub opłacalnymi rozwiązaniami finansowymi, co jako argument przemawiający za inwestowaniem w te instrumenty wskazuje mniej więcej co trzeci młody dorosły. Co czwarty młody Polak zdecydował się zainwestować w IKE/IKZE za namową rodziny i przyjaciół lub bazując na opiniach ekspertów. Informacje przekazywane w mediach i to, że poświęcono im sporo czasu antenowego, przekonały około 16% posiadaczy IKE/IKZE.

W kontekście odkładania środków w PPK, najczęściej wskazywanym powodem pozostania w programie jest przekonanie o jego opłacalności, co zaznacza niemal połowa młodych uczestników PPK. Co trzeci młody dorosły wskazuje jako argument konieczność zabezpieczenia finansowego na emeryturę wszelkimi dostępnymi sposobami, a co czwarty akcentuje, że PPK jest bezpiecznym rozwiązaniem. Istotny jest także wpływ społeczny, 23% badanych wskazuje, że przekonała ich opinia znajomych i rodziny, a 21% oparło swój wybór o opinię ekspertów. Posiadana wiedza o PPK oraz powszechność i częstość prezentowania informacji na ten temat w mediach skłoniła do pozostania w PPK mniej więcej co 10. młodego Polaka.

Porównując motywację młodych Polaków do inwestowania w IKE/IKZE i pozostania w PPK, warto zwrócić uwagę, że niemal wszystkie analizowane argumenty dotyczyły wyraźnie częściej decyzji o IKE/IKZE niż o PPK, poza jednym wyjątkiem. Wyraźnie częściej Polacy wskazywali opłacalność PPK jako argument przemawiający za pozostaniem w nim, niż opłacalność IKE/IKZE odnosząc się do powodów przystąpienia do nich. W przypadku mężczyzn różnica wynosi 9%, a w przypadku kobiet aż 21%.

– *Wyniki badania pokazują wyraźnie, że młodzi ludzie dostrzegają walory PPK, autozapis, dopłaty pracodawcy i państwa, niskie koszty oraz mają świadomość potrzeby dodatkowego oszczędzania. Problemem jest jednak to, że nie jest to zjawisko powszechne. Choć można spodziewać się, że popularność dodatkowego oszczędzania na emeryturę w młodym pokoleniu będzie rosła, to tempo wzrostu ograniczać będą inne wyzwania finansowe i kwestie zaufania* – podsumowuje Małgorzata Rusewicz, prezes IGTE.

[Pełna treść ekspertyzy IGTE 13/2023 „Sposób finansowego zabezpieczenia się młodych dorosłych na emeryturę” dostępna jest tutaj.](#)

„Badanie świadomości emerytalnej i postaw wobec systemu emerytalnego Polaków do 30 roku życia” na zlecenie Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych przeprowadziła dr Katarzyna Sekścińska na Ogólnopolskim Panelu badawczym Ariadna. Badanie zrealizowano w terminie: 25.04.2023 – 8.05.2023 r., w metodologii CAWI na próbie 1108 dorosłych Polaków w wieku 18-30 lat (średnia 26 lat), próba reprezentatywna ogólnopolska, 53,6% próby stanowiły kobiety, 46,2% mężczyźni oraz 0,2% osoby nie identyfikujące się z żadną płcią.

Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych to założona w 1999 roku organizacja samorządu gospodarczego reprezentująca branżę Powszechnych Towarzystw Emerytalnych, instytucji zarządzających Otwartymi Funduszami Emerytalnymi oraz Dobrowolnymi Funduszami Emerytalnymi. Izba zrzesza 7 towarzystw reprezentujących interesy około 15 mln swoich klientów. Członkowie Izby zarządzają aktywami o wartości stu kilkudziesięciu mld złotych, które inwestują głównie w polską gospodarkę.



Izba Gospodarcza
Towarzystw Emerytalnych

IGTE prowadzi działania wspierające tworzenie legislacji sprzyjającej efektywnemu systemowi emerytalnemu, rozwija wiedzę ekspercką w zakresie zabezpieczenia emerytalnego i rynku kapitałowego, buduje relacje z interesariuszami, przekazuje wyniki swoich prac opinii społecznej oraz podejmuje inicjatywy edukacyjne.